

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:

Miesięcznik Mk. 6.50. Kwartałnik Mk. 16.50. Za odnośnięcie dopłaca się 50 fen. miesięcznie.

Prenumerata przez pocztę miesięcznik Mk. 6.50. Kwartałnik 19.50.

Cena numeru pojedynczego 30 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi:

Piotrkowska 106. Telefon 199.

Telefon w Warszawie 609.

OGŁOSZENIA:

Zwyczajne: 75 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).

Drobne: 12 fen. za wyraz, najmniej 1.20 Mk.

Nadesłane: przed tekstem 2.50 Mk., w tekście 3 Mk., po tekście 1.50 fen. za wiersz petitowy (str. 4 esp.)

Nekrologi: 1.25 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 esp.)



Otwarcie sezonu
1919—1920 r.

Otwarcie sezonu
1919—1920 r.

W dniu dzisiejszym otwarcie sezonu 1919—1920 r. w powiększonym i odświeżonym lokalu.

Zamówiono dotychczas największe arcydzieła sztuki kinematograficznej, z których w najbliższych dniach ukażą się na ekranie następujące przez dłuższy czas w Warszawie demonstrowane dzieła:

- 1) „Carnevaleska“, dramat wytwórni „Cines“ z Lidją Borelli.
- 2) „Venus victrix“, (Huragan życia) dramat wytwórni „Pathe“ z warszawianką S. Napierkowską.
- 3) „Car Iwan Groźny“, dramat według Dymitra Mereżkowskiego, wytwórni „Cines“.
- 4) „Dzieje grzechu“, St. Żeromskiego z warszawianką Stanisławą Galloną, wytwórni „Cines“.

Dziś premjera pierwszego obrazu!

Wielkie arcydzieło filmowe, wykonane przez słynną wytwórnię włoską „Cines“

CARNEVALESKA

Niebywały dramat w 6-ciu częściach, osnuty na tle intryg dworskich, z wszechświatową sławą, premjowaną pięknnością

LIDJA BORELLI w roli głównej.

Znakomita gra o wysokim napięciu tragicznym. — Przepyszne efekty techniczne. — Malownicze tło dekoracyjne!

Początek przedstawień: pierwszego o godzinie 5-ej popołudniu, w niedzielę i święta o godzinie 3-ej popołudniu, ostatniego o godzinie 9-ej i pół wieczorem.

Passe-partout i bilety ulgowe, oprócz urzędowych, ważne tylko do godziny 7-ej wieczorem punktualnie.

Orkiestra symfoniczna składająca się z 10 osób pod kierownictwem koncertmistrza M. Chwata.

CASINO

Biuro kinematograficzne, w którym po raz pierwszy błysnęła cała pełnia swego talentu

CASINO

Pala Negri

w pięknym i potężnym dramacie korsykańskim

Vendetta.

Sensacyjne rewelacje o wybuchu wojny.

Wybuch wywołała kamaryla austriacka?

Wiedeń, 23 września. (PAT). Austriackie ministerstwo spraw zagranicznych ogłasza księgę czerwoną, obejmującą 72 dokumentów dyplomatycznych za czas od 28 czerwca do 23 lipca 1914 r. Dalsze dwa tomy tej księgi zawierają akty po dzień 27 sierpnia 1914 r. Równocześnie Goos za wiedzą austriackiego ministerstwa spraw zagranicznych wydał broszurę p. t. „Gabinet wiedeński a wybuch wojny światowej”. Dziełko to zawiera krytyczne oświetlenie aktów wiedeńskich do 1 sierpnia 1914 r. t. j. po dzień, poprzedzający wybuch wypowiedzenia wojny przez Niemcy. Urzędowa „Staatskorrespondenz” publikuje komunikat, że według traktatu pokojowego wszystkie państwa mają dostęp do aktów austriackiego ministerstwa spraw zagranicznych. Aby uniknąć jednostronnych relacji ministerstwo samo ogłasza cały

materiał dotyczący wybuchu wojny.

Z aktów wynika, że Niemcy austriacki zaskoczeni byli groźącym wybuchem wojny, który spowodowało głównie grono najbliższych osób, otaczających koronę. Publikacja świadczy o czystych zamiarach Niemców austriackich, którzy w rokowaniach pokojowych usuwali odpowiedzialność za wojnę.

„Neue Freie Presse” donosi, że szef departamentu prasowego ministerstwa spraw zagranicznych dr. Pohl oświadczył, że największą niespodzianką dla opinii ogółu jest stanowisko Austro-Węgier do Niemiec. Z aktów wynika, że rząd niemiecki dowiedział się o ultimatum wystosowanym pod adresem Serbji zaledwie 24 godzin wcześniej, niż inne mocarstwa. Niemiecki podsekretarz stanu dr. Zimmermann zażądał od Austro-Węgier, by złagodziły swoje warunki. Dnia 7 lipca odbyła się wspólna rada ministrów:

Tisza przemawiał przeciw krokom wojennym.

Dnia 14 lipca otrzymało austriackie ministerstwo spraw zagranicznych sprawozdanie rady Wiesnera z Serajewa, w którym zwraca uwagę, że wcale

nie udowodniono, jakoby rząd bułgarski wiedział o zamachu w Serajewie.

Przeciwnie wspólnie tego rządu uważa za nieuczynną. Dnia 21 lipca przybył niemiecki ambasador Tschirsky do austriackiego ministerstwa spraw zagranicznych i oznajmił, że Serbja zwróciła się do rządu niemieckiego z prośbą, by rząd niemiecki wpłynął uspakajająco na rząd austro-węgierski. Dnia 21 lipca hr. Szapary depeszerował z Petersburga o swem posłuchaniu u prezydenta Poincarégo, który tam podówczas bawił. Prezydent wyraził współczucie z powodu zamachu i dodał, że rząd serbski będzie można uznać za odpowiedzialnym wtedy dopiero, gdy się będzie miało konkretne dowody, chyba, że idzie tylko o pretekst. Prezydent zauważył, że szyćć sobie należy, aby sprawa ta nie była powodem zawiązań. Dnia 28 lipca

Berchtold przedłożył cesarzowi austriackiemu osobiście sprawozdanie, w którym zaproponował, by Serbji natychmiast wypowiedzieć wojnę,

motywując to tem, że mocarstwa trójporozumienia uczynią jeszcze jedną próbę załatwienia konfliktu.

„Arbeiter Zeitung” donosi w tej sprawie, że Berchtold wywarł nacisk na cesarza, by natychmiastowym wypowiedzeniem wojny koalicja nie mogła już utrzymać pokoju. Aby zaś łatwiej nakłonić cesarza do wypowiedzenia wojny oszukał on poprostu cesarza

oświadczeniem, że wedle doniesienia komendy 4 korpusu wojska serbskie ostrzeżliwa wojska austriackie pod Temes-Kubin. Wywiązała się większa potyczka a więc kroki nieprzyjacielskie faktycznie się rozpoczęły. Na tej podstawie zażądał Berchtold od cesarza podpisania wypowiedzenia wojny, w którym było wyraźnie powiedziane: Po zastakowaniu wojsk austriackich przez wojska serbskie pod Temes-Kubin.

Gdy cesarz podpisał wypowiedzenie wojny Berchtold wykreślił z aktu zmyśloną wiadomość o tej potyczce.

Dopiero potem tłumaczył się w liście do cesarza, iż ponieważ pogłoska się nie potwierdziła, na własną odpowiedzialność wykreślił ten ustęp.

„Arbeiter Zeitung” zauważa w tej sprawie:

Łotr ten oszukał nie tylko naród, ale i cesarza.

Za to winien dostać się do więzienia, a właściwie na szubienicę.

„Neues Wiener Tageblatt” donosi z Berlina, że księga czerwoną i komentarz Goosa wywarły w Berlinie silne wrażenie. Sąd historii w sprawie wybuchu wojny zmieni się wskutek tego także w krajach ententy. Akty dowodzą, że Austro-Węgry nie były niewolniczym sprzymierzeńcem, lecz raczej

Berlin został podstępnie zaskoczony przez Wiedeń.

Właściwym podżegaczem do wojny był hrabia Berchtold. Największym błędem Wilhelma i Bethmanna Hollwega było to, że przyjmowali bezkrytycznie politykę wiedeńskiego Bollhausplatzu.

„Der Neue Tag” i „Neues Wiener Tageblatt” zaznaczają, że publikacja choć ożywić Niemców austriackich i Niemców z Rzeszy od zarzutu wywołania wojny. Na zachodzie wiedzą jednak dobrze, że wina wywołania wojny spada w równej mierze na Habsburgów i Hohenzollernów

i nie czynią też różnicy między rządzącymi a rządzonymi.

BERLIN, 22 września.

(PAT). Omawiając księgę czerwoną dzienniki stwierdzają, że Austro-Węgry miały większy udział w wywołaniu wojny niż sądzono. „Deutsche Allgemeine Zeitung” pisze, że polityka Austro-Węgier była świadomym odwetem za Sadowę.

Niemieckie ewolucje.

Kiedy koalicja zdecydowała się na zawieszenie kroków nieprzyjacielskich przeciwko Niemcom, głównym motywem tego przedwczesnego ustępstwa było przewidzenie, że po obaleniu monarchii i ostatecznej rodniny panującej nastąpiła zasadnicza zmiana nie tylko w politycznym ustroju niemieckiego państwa, ale także w usposobieniu i zapatrywaniach niemieckiego społeczeństwa. Zwiastowała angielski mętowie stanu popierał ten pogląd, że Niemcy republikańskie nie przedstawiają już dawnego niebezpieczeństwa dla pokoju Europy i dla równowagi międzynarodowej, gdyż odpowiadają całej

systemu. Francuzi znacznie chłodniej i sceptycznie oceniali przewrót, dokonany w Niemczech, ale głos ich nie był już decydującym w razie sprzymierzeńców a przytem surowe warunki rozejmu zdawały się uchylać wszelką możliwość powrotu dawnych stosunków. Nie można było zatem przedłużać wojny, nie narażając się na szarż ukrytych planów zaborczych i antyhumanitarnych tendencji i dlatego wojna skończyła się o kilka tygodni wcześniej i Niemcy mogli wyprowadzić z Belgji swoją olbrzymią armję prawie nienaruszoną i ocalić integralność swego państwa; bo przecież utrata Alzacji i Lotaryngji i prowincji polskich była tylko restytucją obszarów, zagranych w czasie dawnej przemoce, które nigdy nie stały się wewnętrznie z Rzeszą niemiecką.

Niemcy wyszli z wojny z

nasze i upokorzone, ale ani zrujnowane ekonomicznie, ani zniszczone jako mocarstwo. Przeciwnie, nieszczęśliwa wojna miała to nieoczekiwane następstwo, że z państwa federacyjnego Rzesza zmieniła się w państwo o ustroju centralistycznym, a historycznie uzasadnione, specjalne prerogatywy krajów południowych zostały uchylone lub do minimum ograniczone. Dzieło wewnętrznego zjednoczenia Niemiec zostało zatem dokonane pod naciskiem zewnętrznego niebezpieczeństwa i wszystkie organizacyjne siły społeczeństwa zjednoczyły się w wyjątkowej pracy około odbudowania dawnej potęgi. Naprzód Francja próbowała wywołać przynajmniej w prowincjach, zajętych przez wojska, ruch separatystyczny; usiłowania te natrafiły na zasadniczy opór sprzymierzeńców, którzy bezwarunkowo sprzeciwili się podnoszeniu kwestji, wywołujących w Niemczech niepokój i rozdrażnienie.

Nie upadł również i zniknął stary duch militarysty, pielęgnowany całymi wiekami przez dyktatorów i wszczerpiony głęboko w upodobania i pragnienia wielkiej części narodu. Prawda, że do podtrzymania militarysty przyczyniły się głównie wewnętrzne wstrząsienia, które Niemcy przeżyli prawie bezpośrednio po zawieszeniu broni. Dla tłumienia komunizmu, który z Niemiec mógł łatwo przedostać się na zachód, trzeba było mieć w ręku silną i karną armję, i jedną z pierwszych prac socjalistycznego rządu było przywrócenie dawnej dyscypliny i reorganizowanie wszechstronne wojska, które pod wpływem katastrofy wojennej i wyjątkowej propagandy agitatorów zaczęło się rozpręgać i rozkładać. Dziś socjalistyczny minister wojny rozporządza kilkacroćstotysięczną armją, poddaną komendzie oficerów, wychowanych w kulisie monarchii, hołdujących ideom imperjalistycznym i przekonanych o bliskim podniesieniu niemieckiej potęgi. Trudno się ludzi pod tym względem; wojskowa siła Niemiec chwilowo nadwyższona po przegranej wojnie rośnie szybko i zacnie niebawem czynie na całej polityce odnowionych Niemiec.

Wznaczenie władzy państwowej i powrót do militarysty, to główne zasady znamiona ewolucji, którą przeżywa państwo niemieckie. Jak daleko sięgnie ten zwrot i czy długo potrwa, przewidzieć trudno, gdyż wewnętrzne stosunki Niemiec nie doszły jeszcze do tej konsolidacji, która pozwoliłaby stawiać pewniejsze horoskopy o ich przyszłości. Komunizm, siłą tłumiony, cofnął się narazie w konspiracyjne zacisza, z których przy pierwszej korzystnej sposobności wypadnie z nowym rozmachem, aby rozpalić zagiew wojny domowej; i ta ewentualność nakazuje bardzo ostrożnie oceniać dalsze zamiary i zagraniczną politykę niemieckiego rządu; narazie jednak widzimy podnoszące się widmo niemieckiego niebezpieczeństwa, które zagraża zarówno nam, jak zachodniej Europie, i do tego niezbliznego faktu powinna być dostosowana nasza polityczna akcja. Nasi sprzymierzeńcy rozumieją niezawodnie, że jako jedyne państwo na wschodzie, które jest w stanie stawić czoło tej groźnej nawaie, nie możemy być nieustannie krapowani

w naszych politycznych i wojskowych poruszeniach, i że należy nam przynajmniej pozostawić pełną swobodę działania tam, gdzie chodzi o obronę naszych najbliższych interesów. Wiedzą przecież dobrze, że można trzeba dojść w końcu do porozumienia z niemieckim narodem, ale wtedy dopiero, gdy zapanuje tam trwały przekonanie o konieczności harmonijnego współżycia z wszystkimi narodami, którym i przeszłość i kultura daje niezawodne prawo do swobodnego i samostanowienia bytu.

—o—

Machinacje niemiecko-rosyjskie.

—o—

Machinacje niemiecko-rosyjskie w Kurlandji i na Litwie, prowadzone pod kierunkiem niemieckiego generała von Goltz-Golezowa, wywołały niedawno energiczne ultimatum marszałka Focha, zadające natychmiastowego opuszczenia Kurlandji przez wojska niemieckie.

Cel powstających w Kurlandji, przy współudziale księcia Lievena i pod protektorem niemieckim, formacji ochotniczych rosyjsko-niemieckich zdaje się być całkiem jasny i w interesach niemieckich wyłącznie leżący. Niemcy, wspierając formacje te materiałem ludzkim, bronią i amunicją oraz pieniędzmi, dążą z jednej strony do stworzenia sobie poza granicami republiki niemieckiej pewnej siły mogącej być bardzo przydatną w razie monarchicznej restauracji w Niemczech, z drugiej zaś — chodzi im o stałe zagrożenie Polsce od północy, szczególnie niebezpieczne w razie zbrojnego zatargu „sojalistyczną” republiką niemiecką.

Wśród licznego grona b. oficerów rosyjskich, którzy obecnie jako awaryści polityczni, za niemieckie pieniądze grasują po Litwie i Kurlandji, zasługują na uwagę pułk. Wirgiliusz, b. zander rosyjski oraz „pułk.” Bermont, eks-kornet rezerwy i b. aktor kijowski.

Pierwszy z tych panów w Mitawie drugi zaś w Kurszanach uformowali korpusy „zachodnio-rosyjskie”, dobrze przez Niemców wyekwilipowane i na niemiecki sposób dyscyplinowane. Liczebność tych korpusów wynosi przeszło 10 tys. ludzi, w składzie zaś ich znajduje się znaczny odsetek Niemców, zarówno wśród żołnierzy jak i wśród oficerów. Oddziały te zgrupowane zostały wzdłuż linii kolejowych, które imi je będzie można ewentualnie rzewieć w dowolnym kierunku.

Charakterystycznym jest fakt, że zarówno pułkownik Wirgiliusz jak i Bermont nie usłuchali wezwania księcia Lievena do udzielenia pomocy poważnie zagrożonemu Judeniczowi, i wogóle w stosunku do bolszewików zachowują się najzupełniej biernie, mając na celu widocznie inne ważniejsze dla Niemców cele.

Terroryzowana przez „zachodnie korpusy” rosyjskie i nękana rekwizycjami ludność miejscowa czeka niecierpliwie, kiedy wreszcie mocna ręka koalicji wymiecie z Kurlandji i Litwy te śmiecie rosyjsko-niemieckie, które zresztą mogą dla Polski stać się zarzewiem groźnego pożaru od północnej strony.

Co się dzieje na Ukrainie.

WIEDEN, 22 września. (WBK). Tutejsze stery ukraińskie kolportują wiadomość, iż sprawa zdecydowania losu Galicji wsch. na konferencji pokojowej znów ulegnie zwłoce. Jest to żądaniem całego rosyjskiego obozu antybolszewickiego. Podobno rząd Petruszewicza rokuje z Denikinem. Delegacja ukraińska w Paryżu ma wedle tychże źródeł połączyć się z delegacją rosyjską.

Tarnopol, 22 września. (WBK). Wedle nadeszłych tu informacji stosunki na Ukrainie pod względem politycznym są nadzwyczaj zawiłe. W samym Kamieńcu Podolskim są dwa rządy: Petruszewicza i Petlury. Pierwszy rozporządza armją złożoną z 50 tys. żołnierzy, drugi posiada zaledwie 12 tys. to słabo zorganizowa-

nych. Trzecią siłą na Ukrainie jest gen. Denikin, którego armja liczy faktycznie tylko 50 tys. żołnierzy, reszta zaś składa się z mobilizowanych na Ukrainie robotników i chłopów, którzy dawniej służyli w wojskach Petlury lub nawet u bolszewików. Wiadomość o porozumieniu się rządu Petruszewicza z Denikinem jest fałszywa.

Warszawa, 22 września. (WBK). Jak głoszają otrzymane tu informacje siły bolszewików obliczane są na 15 armji. Z tej ilość 89 tysięcy operuje na froncie północnym, 67 na północno-wschodnim, 146 na południowym.

Lwów, 22 września. (Telegram własny „Głosu Polskiego”). Wedle otrzymanego tu numeru „Kijewlanina”, Denikin po zajęciu Kijowa utworzył tu rodzaj rządu obywatelskiego, oddzielonego od oficerów wojskowych. W skład rady tej

wchodzą: gen. Dragomirow, gen. Lukow, zastępca jego Gerasimow, Stepanow, Szonow (sprawy zagr.), Martynin (oswiata), szef sztabu gen. Romanowski, dowódca armii Iskolski.

Warszawa, 22 września. (WBK). Donoszą tu, iż gen. Denikin działa w zupełnym porozumieniu i zgodzie z instrukcjami, udzielonymi przez adm. Kozłaka.

Lwów, 22 września (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Zyczeniem rządu Petlury na Ukrainie jest porozumienie z Rumunją. Petlura chce przyznać Rumunji Besarabję, jeśli Rumunja uzna niezależność nowego państwa ukraińskiego, zapewni pomoc U-

krajinie w jej walce z bolszewikami, nawiąże dyplomatyczne stosunki z nią, oraz uzna misję ukraińską w Budapeszcie, wreszcie oficjalnie zgodzi się na walutę ukraińską. Granice ścisłe obu państw będą określone w przyszłości.

Brześć Litewski, 22 września. (Tel. wł. „Głosu Pol.“). Kwestję ukraińską znacznie komplikuje fakt, iż Kozłak od chwili uznania go przez ententę nie pozwala na żadne odrębne organizowanie się państwowe części dawnej Rosji. Jest on zdania, iż dopiero konstytuanta wszechrosyjska może prawnie przeprowadzić te reformy.

Sytuacja w Rosji.

Ententa rokuje i bolszewikami.

BERLIN, 22 września. (P. A. T.). „Berliner Tageblatt“ donosi ze Sztokholmu: Rząd sowiecki upoważnił komisarzy sowieckich do rokowań z ententą na podstawie warunków przez nią przedstawionych. Pierwsza konferencja odbyła się dnia 19 b. m.

Rokowania „awantur” rosyjskich.

Ententa pozostawi Rosję samej sobie. (Tel. wł. „Gł. Pol.“)

Paryż, 22 września. „Figaro“ donosi „Times“ zamieszczają depeszę swego specjalnego korespondenta z Paryża, w której przytacza on:

Odbyła się nader poważna konferencja rady najwyższej. Konferencja ta jednomyślnie zaproponowała politykę angielską co do ewakuacji Rosji i wypowiedziała się przeciwko wszelkim awanturom rosyjskim. Jest zdecydowane, że wielkie mocarstwa pozostawiają rewolucję rosyjską swojemu losowi. Pozwola jej ratować się tak, jak się jej to będzie wydawało słusznym, z jednym tylko warunkiem, że nowa Rosja uszanuje prawa swoich sąsiadów.

Sytuacja militarna na Ukrainie.

(Tel. wł. „Gł. Pol.“)

Londyn, 22 września. Armia sowiecka zajęła Fastów.

Nastąpiło to za zgodą Petlury.

Petlura odrzucił bolszewickie propozycje pokojowe.

GENEWA, 22 września. (PAT). Radjo pozn. Z Bukaresztu donoszą, że do głównej kwatery Petlury przybyła delegacja bolszewicka i zaproponowała mu zawarcie pokoju na podstawie niepodległości Ukrainy. Petlura zwołał radę ministrów, która postanowiła dać odpowiedź odmowną na propozycję bolszewicką.

Misja Rosji północnej w Londynie.

(Tel. wł. „Głosu Polsk.“)

Londyn, 22 września. Delegacja, złożona z czterech członków rządu tymczasowego Rosji północnej, przybyła z Archangielska do Londynu z misją wyjednania u angielskich członków projektu ewakuacji wojsk brytyjskich z Rosji. Zwracają się do wszystkich państw ententy z prośbą o pomoc. Oświadczyli współpracownikowi „Westminster Gazette“, że w razie dokonania ewakuacji, cała ludność, znajdującą się pod panowaniem rządu tymczasowego, zostanie wystawiona na niechybną zgubę. Bolszewicy napewno nie będą jej szczydził i dojdzie do najstraszniejszych rzezi. Poza tym orzekli, że rząd walczyć będzie do ostatniej kropli krwi.

Przybycie wojsk sprzymierzonych na terytorjum Rosji północnej dopomogło wycofaniu się bolszewikom. Wspólnie przelana krew zbliżyła koalicję do niewinnych cierpiących poddanych rządu tymczasowego. Przymierze to nie powinno być zerwane, zanim walki nie będą ostatecznie zakończone.

Walki o władzę w Rosji.

Warszawa, 22 września (PAT). Kor. Biuro Pras. donosi z Odessy: Otrzymał wiele pism odeskie podają, że dn. 26 sierpnia Odessa została zajęta przez nielicz-

ne oddziały pułkownika Tugan-Baranowskiego z armii ochotniczej.

„Odeski Listok“ zamieszcza artykuł o zasadniczych podstawach władzy państwowej Rosji południowej, z którego wynika, że Denikin uważa się za wykonawcę Kozłaka. Podstawą władzy jest dyktatura. Organy przedstawicielstw są doradcze. Są one organizowane na zasadzie terytorjalnej i proporcjonalnej. Opracowują one projekty praw, mają prawo interpelacji, lecz nie mogą wyrazić niezufania.

W Odessie została wznowiona działalność komisji polskiej. Wychodzi pismo polskie „Odrodzenie“, w którym między innymi znajdują się nazwiska zakładników polskich, wywiezionych przez bolszewików.

Rokowania rosyjsko-chińskie.

(Tel. własny Głosu Polsk.).

Londyn, 22 września. Z Pekinu donoszą do „Times“: Generał Semjonow w towarzystwie 18 oficerów sztabu przybył do Mankenu, gdzie przyjeżdżał go oficerowie chińscy i przedniący cywilni. Cel tej wizyty jest przedmiotem licznych komentarzy.

Na froncie Kozłaka.

Korespondent „Times“ telegraficznie z głównej kwatery rosyjskiego frontu włoskiego: „Ruch czerwonych na lewym naszym skrzydle ustął około Stanicy, na wschód od stacji Makuszino. Dwie brygady czerwone, które okopały się na tej przestrzeni, zostały otoczone. Między jeńcami naszymi są członkowie sztabu generalnego 3 brygady 5-go oddziału.

Zdobylismy chorągiew artylerji nieprzyjacielskiej. Kilku zaledwie czerwonych zdołało zbiec, 800 dostało się w nasze ręce. Generał Lokwicki donosi o nowych ważnych zwycięstwach armji, której prawe skrzydło zdobyło Mielkozornoje, położone o 65 kilometrów na wschód od Iszimu“. Armja generała Pepljewa rozpoczęła swą akcję. Czerwoni przeciwstawiają im się, lecz bez powodzenia. Kozacy i regularna kawalerja rozpoczęli swą szarżę. Na froncie pierwszej armji oddział kawalerji zabrał do niewoli cały sztab generalny czerwonej brygady, należącej do 29 dywizji. Bardziej na zachód odebrała kawalerja Golszmanarsk. Liczba zabranych ludzi i zdobytego materiału wojennego i smat wojaż wzrasta.

Akcja Kozłaka na Syberji.

Lyon, 22 września. (PAT). Radjo warsz. (Z Omska). Armja syberyjska prowadzi z powodzeniem dalszą ofensywę na całym froncie. Mnóstwo jeńców i materiałów wojennych wpadło w jej ręce. Admirał Kozłak jest obecny przy wszystkich ważniejszych działaniach, odwiedzając najbardziej wysunięte posterunki.

Generał Mannerheim.

Kopenhaga, 22 września. Donoszą z Helsingforsu. Generał Mannerheim postanowił w razie niebezpieczeństwa oddać się do dyspozycji państwa.

Obejmie główne dowództwo pod warunkiem, iż on jeden będzie odpowiedzialny za obronę kraju i że podjęta będzie energiczna akcja przeciw bolszewikom, łącznie z generałem Kozłakiem i Denikinem.

Anglja wycofuje się z Rosji południowej.

(Tel. wł. „Głosu Pol.“)

Londyn, 22 września. Deklaracja Winstona Churchilla, tytułująca się sytuacją w Rosji północnej, potwierdza jego obietnice, czynione 29 lipca w izbie gmin. Jego decyzje w sprawie wycofania wojsk brytyjskich jest nieodwołalna i będzie ściśle wypełniona. Jednakże pewne operacje zaczepne są narazie konieczne, aby załapczyć front.

Państwom bałtyckim grożą dwa niebezpieczeństwa: być arajnowanymi przez bolszewików lub uratowanymi przez Niemców. Wiadomo jak to ostatecznie byłoby groźne dla Europy. Sprawy te nie może być rozstrzygnięta przez samą Anglię, jedynie przy pomocy konferencji.

Paryż, 22 września. „Nouvelles politiques et parlamentaires“ dowiadują się, że generał Judenicz mianował pułk. Bermanta głównodowodzącym wojsk, walczących na froncie bolszewickim Litwy i Kurlandji.

Otrzymał on rozkaz współdziałania z misją angielską.

Komunikat szefa sztabu generalnego.

z d. 22 września.

Front litewsko-białoruski.

Oddziały nasze po uporczywej walce zajęły przedmieście Połocka. Walki o przeprawę przez Dźwinę w toku. Na południe od Połocka zajęły miejscowości Uszcz i Woron. Na Prypeci w rejonie Ostrzykowa nasza flotyła rzeczna zmusiła do odwrotu opancerzoną flotylę nieprzyjacielską. Na reszcie frontu ożywiona działalność wywiadowcza i drobne utarczki.

Front wołyński.

Na odcinku pod Olewskiem nieprzyjacieli, wyczerpany kilkudniowymi daremnymi atakami, zachowuje się pasywnie.

W zast. szefa sztabu generalnego Haller pułk.

Sprawa przynależności Górnego Śląska.

Komisja koalicyjna zostaje na Górnym Śląsku.

(Tel. wł. „Głosu Polskiego“)

Warszawa, 22 września. Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się:

Członkowie komisji ententy pozostaną na Górnym Śląsku aż do czasu okupowania tych ziem przez wojska koalicyjne.

Pruska „amnestja“.

Komentarz Hoersinga.

(Tel. wł. „Głosu Polskiego“)

Warszawa, 22 września. Ze źródeł miarodajnych komunikują nam, że komisarz górnośląski p. Hoersing ogłosił komentarz do amnestji dla górnoślązaków, który opiewa, że amnestja ta dotyczy tylko tych, którzy nie brali udziału w powstaniu.

W ten sposób cała amnestja przez obłudny i zdradziecki komentarz sprowadza się do zera.

Akcja Niemców na Górnym Śląsku.

Sosnowiec, 22 września. (PAT). Na Górnym Śląsku Niemcy w zamkniętych koportach rozsypują druki agitacyjne, które

Zamiaty Niemców nad Bałtykiem.

Lugdun, 22 września. (PAT). Radjo warsz. „Vorwärts“ ogłasza bezpośrednio informacje o położeniu w państwach bałtyckich. Żołnierze zaciągnięci w Niemczech udają się za fałszywymi przepustkami do Kurlandji. Mitawa jest przepełniona wojskami. Fikcyjne rozwiązanie kilku formacji niemieckich ma w rzeczywistości ukryć przygotowania wojenne. Armja von Goltza a kosztowała do dziś przeszło 1 miliard marek. Pochodzenie tych pieniędzy jest nieznanne.

Pat. 61.

Lugdun, 22 września. (PAT). Radjo warsz. Baron Lersner miał w poniedziałek podpisać w Wersalu protokół odpowiednio do wymagań państw sojusznicych. Protokół uznaje za nieważny artykuł 61 konstytucji niemieckiej, odnoszący się do możliwości przyłączenia Austrii do Niemiec. Ceremonja nie miała być publiczna.

Planowany zamach na Erzbergera.

Sosnowiec, 22 września. (P. A. T.). „Vorwärts“ donosi o rewelacjach pewnego oficera, dotyczących zamachu planowanego przez oficerów na Erzbergera. Oficerowie oświadczyli, że sprawcy zamachu ułatwią ucieczkę przez granicę duńską. „Vorwärts“ domaga się ariwizacji oficerów.

Sprawa eks-cesarza Wilhelma.

Wiedeń, 22 września (PAT). W. B. K. donosi z Brukseli: „Belgue“ podaje, że rząd holenderski będzie wezwany, aby w ciągu dni 14 wydał byłego cesarza Wilhelma.

SALA KONCERTOWA, Dzielna 13.

Dziś o godz. 8.15 wiecz. odczyt

STANISŁAWA PRZYBYSZEWSKIEGO
na temat „NAOKOŁO ŚMIERCI“.
Bilety u Alfreda Straucha, a od 6 w kasie
Sali Koncertowej. 12890

HENRYK SINGER

I MARJA SKOWROŃSKA

zaślubieni

Lódź, we wrześniu 1919 r. 12872

Legion oficerów rosyjskich w armji czeskiej.

Warszawa, 22 września. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Na froncie czeskim od strony węgierskiej ukazał się w ostatnich dniach legion oficerów rosyjskich. Legion ten składa się narazie z 200 ludzi, lecz stopniowo liczebność jego wzrasta, gdyż przedostają się do Czech oficerowie rosyjscy z Polski i z Niemiec. Podobno w razie zatargu polsko-czeskiego, legionowi temu zostawiono wolną rękę.

zaczynają się od słów: „Kochany robotniku rolny!“ Powiada się w nich, że w razie przyłączenia Śląska Górnego do Polski, z której przed wojną przybywało do Niemiec 100,000 robotników, którzy obniżali cenę zarobków, robotnicy polscy zaleją Śląsk, a górnoślązacy będą musieli wyemigrować.

Nowa prowokacja niemiecka na Górnym Śląsku.

WROCLAW, 22 września. (WKB) Noske polecił komisarzowi Górnego Śląska, Hoersingerowi, by ten rozpoczął znów usilną akcję przeciw polakom, ponieważ, jak okazało się, wojska ententy nie mogą przybyć na Śląsk przed 1 stycznia.

Socjaliści niemieccy na Śląsku Cies. Idą z polakami.

(Tel. własny „Głosu Polskiego“)

CIESZYN, 22 września. Socjaliści niemieccy w Cieszyńskim postanowili iść obecnie ręką w rękę z polakami. Zaznacza się wśród nich silne ciążenie ku Polsce, gdyż poznali oni obecnie zbliżoną zakusę czeskie.

Jak wręczono traktat delegatom Bułgarii?

Ljon, 22 września. (PAT). Radjo pozn. O doręczaniu układu pokojowego przedstawicielom Bułgarii donoszą z Paryża: O godz. 10 min. 35 pan Clemenceau wezwał zebranych przedstawicieli państw do zajęcia miejsca przy stole, ustawionym w formie podkowy, a sam zajął miejsce przydziałowe. Wezwano następnie pełnomocników Bułgarii. Przybył Teodorow z 4 towarzyszami. Bułgarzy usiedli przy wysokim stole. Clemenceau powstał i powiedział: Posiedzenie otwarte. Po stwierdzeniu, że osnowa traktatu przedłożonego bułgarom jest równobrzmienna z traktatem posłanym poszczególnym państwom, Clemenceau oznajmił, że ententa dała Bułgarii 25 dni czasu do przesłania definitywnej odpowiedzi. Po przemowie pana Clemenceau pan Dutasta wręczył dokument pokojowy przewodniczącemu delegacji bułgarskiej, potem pan Teodorow odeczytał dłuższy memoriał rządu bułgarskiego. Następnie Clemenceau posiedzenie zamknął. O godz. 10 m. 55 delegaci bułgarscy opuścili Quai d'Orsay.

Austria nie wyda Beli Kuna.

(Tel. wł. „Głosu Polskiego“)

Paryż, 22 września. „Temps“ donosi: Rząd austriacki oświadczył, że nie wyda Beli Kuna dopóki nie otrzyma dowodów, że popełnił on zbrodnię, o które się go oskarża.

Agitacja bolszewicka we Francji.

(Tel. wł. „Głosu Polskiego“)

Paryż, 22 września. „Temps“ donosi w Lozannie w hotelu „Ban Rivage“ aresztowano niejakiego p. Trecka. Znalaziono przy nim ogromne sumy i dowody, że fundusze te przeznaczono na propagandę bolszewicka we Francji.

Sensacyjność aresztowania polega na tem, że Treck jest zięciem ks. Fürstenberga, b. generała armji austro-węgierskiej.

Irlandczycy grożą Anglii oporem.

(Tel. wł. „Gł. Pol.”)

Londyn, 22 września. Deputowany i przewodniczący sinajnistów w nieobecności Valery p. Artur Griffith wypowiedział się w sprawie proklamacji Frencha, zarządzającej zniesieniem parlamentu irlandzkiego, jak następuje:

„W jaki sposób zamierza rząd angielski rozpedzić 73 deputowanych? Czyż ucieknie się do siły bagnety? W takim razie napotka również na kule i bagnety. Wprzeciągu ostatnich dwóch lat obezwładnił wojska angielskie 1000 moich rodaków a 22 zabiły. Czyż w takich warunkach odradzać będą irlandczykom, by się nie przeciwstawiali sile angielskiej.”

Nowy gabinet rumuński.

Paryż, 22 września. (PAT.) W.B.K. „Excelsior” donosi z Bukaresztu, że Manju otrzymał misję utworzenia nowego gabinetu

Blokada Rjeki.

WIENIEN, 22 września. (PAT.) B. K. donosi iskrowo z Lugdunu pod datą 22 b. m. Wedle „Mesagere” ukończono już przygotowania do blokady Rjeki od strony lądu i morza. Rjeka zaopatrzona jest w żywność na 3 miesiące.

Wyprawa d'Annunzia na Rijekę.

Wiedeń, 22 września. „Temps” podaje następujące szczegóły w sprawie organizacji ekspedycji: Komendant drugiego bataljona I-go oddziału grenadierów, Reina był wielkim przyjacielem d'Annunzia. D'Annunzio odwiedzał go często w okolicach Mentafene. Był przy tym bardzo ostrożny. Przejedzał na motocyklu w kasku żelaznym, który zakrywał mu połowę twarzy. Powzięto najpierw tajne dyspozycje; następnie Reina uprzedził żołnierzy o otwarcie pozwalając im działać, jak im sumienie poddyktuje. Wszyscy zgłosili swój akces. D'Annunzio przybył w nocy 11 września około północy bardzo zdenerwowany, gdyż w ostatniej chwili komendant parku automobilowego uczynił mu zawód. Oświadczył, że drogę trzeba będzie odbyć pieszo. Reina wypowiedział krótkie przemówienie do żołnierzy, powierzył ich dowództwu pułkownika d'Annunzia i kolumna wyruszyła. Generał Anfosser, komendant brygady grenadierów dowiedział się o tem co zaszło, gdy kolumna była już daleko. Chciał wyruszyć za nią, lecz nie udało mu się już jej dogonić. Po drodze powiększyła się kolumna d'Annunzia przez akces wielu ochotników, oczekujących jej. W okolicach Finne przyłączyła się cała brygada.

Sprawa Rjeki będzie załatwiona polubownie.

PARYŻ, 22 września. (PAT.) W.B.K. „Chicago Tribune” donosi, że dzięki interwencji Tittoniego Włosi i Jugosłowianie zgodzili się na załatwienie sprawy Adrijatyku i Rjeki przez obopólne porozumienie.

Dziennik ten dowiadyuje się, że Wilson przyjmie załatwienie, które zaspokoi Jugosłowian a dla wielkich mocarstw znajdzie sposób wyjścia z obecnej sytuacji.

Robotnicy polscy do Francji.

Paryż, 22 września. (PAT.) Radjo warsz. Kwestja dostarczenia robotników polskich dla Francji była przedmiotem konwencji, zawartej ostatnio między rządem francuskim i polskim. Układ wprawdzie podpisano, lecz dalsze rokowanie między francuskim a polskim ministerstwem pracy jest w toku, ponieważ układ sformułowany ogólnie, a potrzebne jest jeszcze porozumienie co do klauzul uzupełniających, co do kontyngentu robotników, przewozu oraz zarobków. Polskie ministerstwo pracy dąży do zmniejszenia bezrobocia w kraju, lecz objawia się tam pewna opozycja ze strony polskich związków robotniczych.

Pierwszy transport do Francji ma się odbyć po uregulowaniu kwestji zapasniczych. Odjechać ma do Francji 1200 ludzi. Przewóz odbywać się będzie koleją, ponieważ przewóz drogą lądową uważa się za bardzo niebezpieczny. Układ odnosi się do robotników przeznaczonych dla obwodów ogólnokrajowych

polskich, istniejących już we Francji. — Rząd francuski zgadza się w tym względzie na życzenia rządu polskiego.

Podział węgla ze Śląska Cieszyńskiego.

Wiedeń, 21 września. (PAT.) W.B.K. donosi z Morawskiej Ostrawy, na podstawie depeszy czeskiego biura prasowego: Dziś o godz. 5 popołudniu zebrała się międzysojusznicza komisja węgla na plenarne posiedzenie z udziałem delegatów amerykańskich, francuskich, czeskich, polskich i włoskich. Przedmiotem obrad była dyskusja nad propozycjami rządów czeskosłowackiego i polskiego w sprawie węgla. Dalszy ciąg obrad odłożono na poniedziałek.

Niemcy muszą opuścić prowincje bałtyckie.

Wiedeń, 21 września. Z Berlina donoszą, że wedle „Deutsche Allg. Ztg.” Rada Najwyższa wezwiała Niemców jeszcze raz do natychmiastowego opróżnienia obszarów bałtyckich

Nota zapowiada równocześnie przywrócenie blokady i wstrzymanie wyjazdu uchodźców i jeńców niemieckich, jeżeli wezwanie nie zostanie bezwzględnie wykonane.

Watykan za niezawisłość Ukrainy.

Sekretarz papieża, kardynał Gaspari nadesłał — jak donosi „Wpered” — notę do przewodniczącego dyrektorjatu ukraińskiego, w której Stolica apostolska wyraża przekonanie, że prawo samostanowienia, przyznane już innym narodom, które należą do dawnego imperjum rosyjskiego, będzie przyznane Ukrainie.

Warszawa.

(Tel. od własn. warsz. koresp.)

Agitacja antyrządowa na prowincji.

Od osób, przybyłych z prowincji, otrzymujemy informacje, że ujawnia się tam wspólna akcja przeciwrządowa komunistów i endeków.

Zmiany w d-wie żandarmerji.

W dowództwie żandarmerji zaszły zmiany. Naczelne dowództwo żandarmerji objął gen. Dąbrowiecki, natomiast dowódcą okręgu warszawskiego, słynny rotmistrz Okołowicz, opuścił swe stanowisko.

Powrót Naczelnika.

(w) Naczelnik państwa wrócił w sobotę o g. 12 z podróży na front wschodni. Podróż z Lidy do Warszawy naczelnik państwa w towarzystwie adiutantów odbył samochodem.

Poselstwo polskie do Ameryki południowej.

Wyjechało do Buenos-Aires poselstwo polskie w następującym składzie: Minister pełnomocny hr. Ksawery Orłowski, konsul Zygmunt Merdinger, sekretarz Ignacy Szmitt, attaché dyplomatyczny Castellare, wicekonsul Kazimierz Rajchman. Poselstwo to reprezentować ma Polskę w Argentynie, Chili, Urugwaju i Paragwaju.

Zjazd dziennikarzy i literatów.

II dzień obrad.

(w) Omawiano wniosek Piotra Goryckiego zasadniczo czy ma być utworzony związek dziennikarzy i literatów. Dalej wnioski w sprawie stosunku prasy do rządu. Wnioski powyższe następnie przekazano specjalnym komisjom. Utworzono komisję organizacyjną, postulatową oraz komisję w sprawie obsługi prasy przez Polską agencję telegraficzną. Do komisji organizacyjnej wybrano Lorentowicza, Libickiego, Rosowskiego i Poszwińskiego. Komisji tej przekazano wnioski w sprawie utworzenia organu naczelnego dziennikarsko-literackiego, wraz z zasadniczym wnioskiem o utworzenie osobno związków literackiego i dziennikarskiego. W skład komisji, która ma się zająć sprawą polepszenia obsługi informacyjnej dla prasy przez Polską agencję telegraficzną i w tym celu ma się porozumieć z odpowiednimi czynnikami weszli panowie Rabski, Sliwicki, Vogel, Fryling i Poszwiński. Do komisji postulatowej wybrano panów Dąbrowskiego, Stanisława Jarkowskiego, Miecznika, Frylinga, Sliwickiego i Siecińskiego. Komisji tej powierzono wnioski w sprawie utworzenia przy uniwersytetach lub przynajmniej przy jednym uniwersytecie wydziału historii oraz organizacji techniki prasy, jeżeli nie instytutu prasowego ze wstępnymi wydziałami na granicy naprz. w Lipsku.

Wniosek w sprawie nadania przez Ministerstwo wydawców egzemplarzy bezpłatnie do 2000 egzemplarzy i wniosek w sprawie nadania wypożyczalni

snej papierni naprz. w Białowieży, dalej wnioski w sprawie utrudnień pocztowych, telegraficznych i kolejowych. Wszystkie wnioski komisje rozpatrzą i wraz z własnymi wnioskami przedłożą na ostatniemu plenarnemu posiedzeniu, które się odbędzie jutro, t. j. we wtorek o godz. 4-ej popołudniu.

Skon dyrektora teatru.

„Kurjer Płocki” donosi, że w niedzielę o godz. 8 po poł. zmarł wskutek udaru sercowego dyrektor teatru płockiego Ludwik Gozdawa-Godlewski. Zmarły pracował dłużej czas na scenie krakowskiej. Był równocześnie artystą-malarzem.

Nominacja.

Prezesem sądu w Mińsku został mianowany p. Kazimierz Petrusiewicz, białorusin, członek socjal-demokracji białoruskiej.

Wydział surowców przestał istnieć.

Ogłoszono rozporządzenie o skasowaniu wydziału surowców.

Praca dla robotników polskich we Francji.

„Matin” pisze: Donoszą z Warszawy do „Timesa”, że została zawieszona umowa z rządem francuskim, mocą której 100.000 robotników polskich będzie wysłanych do Francji na roboty. Konwencja ta ułatwi rozstrzygnięcie sprawy odszkodowania i wszczęcia pracy we Francji. Pozwoli to również na otwarcie rządowi polskiemu kredytu we frankach, co znacznie polepszy jego sytuację.

Wiadomość powyższa była nam już oddawna znana ze źródeł polskich. Chodzi jedynie o liczbę robotników, którzy będą mogli emigrować do Francji, bowiem dotychczas wiedzieliśmy nie o sto lecz 150 tysiącach.

Ukarani restauratorzy.

Urząd do walki z lichwą i spekulacją nałożył na restauratorów I-ej kategorii w Warszawie 160.000 marek grzywny, za nieprzedstawienie do zatwierdzenia podwyższonych cen potraw. Restauratorzy zaskarżyli tę karę do ministerstwa sprawiedliwości.

Łódź.

Apteka miejska.

W najbliższym czasie, po zatwierdzeniu przez ministerstwo zdrowia, będzie urządzoną w Łodzi apteka miejska.

Na lekarstwa wydział dobroczynności i wydział zdrowotności wydawały rocznie około 300.000 mk., przyczem przeciętnie było recept rocznie około 40.000. Obecnie wskutek urzędzenia bezpłatnej pomocy dla pracowników miejskich i biednej szkolnej dziatwy, ilość recept wzrosła do 50.000 lub więcej. Obliczono, że po pierwszym roku, z oszczędności, można będzie otworzyć jeszcze jedną filję apteki na któryś z krańców miasta. Apteka nie będzie zajmować się odrębną sprzedażą lekarstw, oraz nie będzie wydawać płatnych lekarstw. W ten sposób nie będzie ona konkurowała z aptekami prywatnymi. Tymczasowo na 7 miesięcy, budżet apteki przewiduje w obrocie 198.000 mk. Personal apteki będzie się składał z zarządzającego i 4 pomocników aptekarskich.

Podział odzieży amerykańskiej.

W sobotę zakończyły rejestracje swych członków celem otrzymania odzieży z daru amerykańskiej związku zawodowe i inne grupy. Wczoraj zaś rozpoczęły rejestrację miejskie dzielnice zapomogowe, które zakończą ją w dniu 4-ym października. Tegoż dnia odbędzie się posiedzenie komitetu rozdzielczego w celu ostatecznego omówienia sposobu przystąpienia do rozdziału odzieży.

Oszczędzanie opał i światła w szpitalach.

Przewodniczący wydziału zdrowotności dr Koziolkiewicz od kilku tygodni pracuje energicznie nad kwestją zmniejszenia opał (węgla i drzewa) zużywanego w szpitalach, zakładach kąpielowych i innych instytucjach wydziału. Największą ilość węgla pochłania niesłychanie wadliwie urządzone centralne ogrzewanie w szpitalu w Radogoszczu, który sam zużywa więcej, niż 5 innych szpitali razem. Kilka osób zostało delegowanych do szpitala przez przewodniczącego wydziału, ażeby pilnowały sposobu zużycia węgla; niezawodnie trzeba będzie jednak przeobrazić wadliwie urządzone maszyny do ogrzewania.

W szpitalu na Zakrzewiu, udało się zmniejszyć ilość zużywanego węgla z 300 do 250 funtów dziennie, t. j. w ciągu miesiąca oszczędzi się 15.000 funt. W szpi-

talu Aleksandra z 1050 funt. węgla, zredukowano zużycie do 450 funt. dziennie. Podobnie i zużycie światła elektrycznego będzie doprowadzone do minimum.

Teatr Polski.

Dziś, we wtorek, 23 b. m., teatr gra komedję satyryczną w 4-ach aktach Caillaveta i Fleura „Król”. Postać tytułową odtworzy p. Fr. Rychłowski. Ceny miejsc popularne.

Próby komedji K. Jerome'a „Miss Hobbs” dobiegają końca. Role naczelnie spoczywają w rękach pp. Żbikowskiej i Mayona. Premiera ukaże się w czwartek, dn. 25 b. m.

W sobotę po południu o godz. 4 po cenach najniższych dla młodzieży odegrany będzie „Firoyk w zalotach”, komedja Fr. Zbłockiego.

Naokoło śmierci.

Dziś w Sali Koncertowej o godz. 8 i pół wieczorem odbędzie się odczyt St. Przybyszewskiego p. t. „Naokoło śmierci”. Odczyt ten będzie nowym przyczynkiem do twórczości Przybyszewskiego, to też słusznie wywołał w naszym mieście zasłużone zainteresowanie tak w kołach literackich, jak i szerszej publiczności.

Bilety nabywać można w „Czytelnicy Nowości” Alfreda Straucha, zaś od godz. 6-ej wieczorem w kasie Sali Koncertowej.

Zemsta za krwawą środę?

W niedzielnym numerze donosiliśmy o napadzie na mieszkanie policjanta VII-go komisariatu policji państwowej Marcina Gebła przez pięciu nieznanymi mężczyzn. Ubiegłej nocy powtórzyło się to samo.

O godzinie 12-ej stróż domu № 28 przy ulicy Piotrkowskiej, gdzie zamieszkuje Gebel, zauważył 2-ch nieznanymi osobników i pobiegł o powyższym zawiadomić pobliski komisariat.

Gdy przybyli na podwórze policjanci, pomiędzy którymi był i Gebel, nikogo nie zauważono, natomiast w posesji sąsiedniej dostrzeżono 2-ch ludzi, którzy na widok policji umknęli.

Około godz. 2-ej po północy usłyszano krzyki jakiejś kobiety. Okazało się, iż żona Gebła, Józefa, woła o pomoc.

Jak wynika z jej słów, po odejściu policji usłyszała ona, iż ktoś schodzi z dachu i opuszcza się po rynnie. Gdy zapytała, kto jest — nie otrzymała żadnej odpowiedzi. Nieznajomi zepsuli rynnę, a następnie zbiegli.

Gebel podczas krwawej środy rano został kamieniem w lewą nogę.

Z powyższego należy przypuszczać, iż w danym wypadku nie był to napad w celu rabunku, lecz akt zemsty za rozprawę środową.

TEATR POLSKI (Gajolniana 63)

pod dyr. Franciszka Rychłowskiego. We wtorek, dn. 23 b. m., po cenach popularnych „Król”, kom-satyr w 4 akt. Caillaveta i Fleura'a.

Z komitetu pomocy dla Śląska Górnego.

Onegdaj w sali Towarzystwa Handlowców polskich przy ul. Piotrkowskiej № 108 odbyło się plenarne zebranie komitetu niesienia pomocy dla Śląska Górnego, pod przewodnictwem prezesa, komisarza dla spraw jeńców i uchodźców Chwalbińskiego.

Po załatwieniu zwykłych formalności, zdawali kolejno sprawę pp. Chwalbiński i Ciańciara z podróży swej do Sosnowca.

Działania powstańcze już ustały, gdyż ruch ten, nie mogąc liczyć na poparcie rządu polskiego musiał upaść. — Stanisław dyplomatyczny o amnestję i wolny powrót do rodzin — jak wiadomo z pism — osiągnęły skutek.

Na pograniczu Śląska przebywa jeszcze około 10 — 15 tysięcy powstańców, którzy korzystają z pomocy i opieki komitetu centralnego w Sosnowcu, otrzymując zapomogi w gotówce i w świadczeniach w naturze.

Ministerjum spraw wewnętrznych zamianowało w Sosnowcu komisariat rad ludowych, który reprezentować będzie rząd polski i działać w kierunku plebiscytowym, komitety pomocy zaś będą obecnie miały za zadanie niesienie pomocy pieniężnej, oświatowej i uświadamiającej. Tak sprawę tę ujęły: Warszawa, Poznań, Kraków i Lwów.

Niemcy akcję plebiscytową prowadzą nadzwyczaj systematycznie i energicznie. Ludności Górnego Śląska rozdawaną jest obficie żywność, wsparcia; rozrzucone są proklamacje zohydzające Polskę i polaków, wyszydzone rządy polskie i t. p. Wobec tego ze strony naszej gra będzie ciężka i mozolna. Jednakże górnoślązanie są pewni swego zwycięstwa, gdyż na placówkach naczelnych stoją ludzie światli i ze sprawą wtajemniczeni należycie.

Przewodniczący zaproponował, aby komitet przereorganizował się na komitet pomocy w zjednoczeniu Górnego Śląska z Polską, co obecni jednogłośnie uchwalili.

pozostawiając zarząd w dotychczasowym składzie.

Rola nowego komitetu polegać jedynie będzie na zbieraniu funduszu plebiscytowego i okazywaniu pomocy komitetowi plebiscytowemu.

Skarbnik p. Groszkowski zreferował stan kasy. Dotąd wpłynęło 59,735 marek, rb. 15,61, 31 kor. i 2 liry. Magistrat ofiarował 10 tysięcy mk. — Olbrzymią część składek złożyło wojsko.

Wydatkowano około 4 tys. marek tu

na miejscu, a 30 tys. marek wysłano do Sosnowca do kasy komitetu centralnego. W kasie pozostaje 25,713 mk., z których 20 tys. mk. będzie w poniedziałek wysłane znowu do Sosnowca. Są jeszcze składki nienadesłane.

Jutro odbędzie się dzień znaczący i kwesta w lokalach publicznych. Na opecie komitetu pozostaje obecnie 13 górnoślązaków.

Komitet urzęduje przy ul. Przejazd N° 4, pierwsze piętro.

Nadużycia w komitecie pomocy dla dzieci.

Dzięki energicznym zarządzeniom policji i dochodzeniu na własną rękę zarządu komitetu pomocy dla dzieci i łódzkiej okręgowej Rady opiekuńczej — sprawa nadużyć przy wydawaniu produktów z daru amerykańskiego została już ujawniona na tyle, że główni aktorzy afery tej znaleźli się już pod kluczem, a śledztwo pozyna obecnie wyświetlać szczegóły całego przedsięwzięcia; zasięgnąwszy u źródła informacji, spieszymy podzielić się z czytelnikami tym, co obecnie można ujawnić bez szkody dla dobra prowadzonego śledztwa, które znajduje się obecnie w rękach inkwizenta 5 rewiru.

Nadużycie wykryto dzięki czujności personelu składnicy komitetu, w której — wobec dawniejszych nadużyć w składnicy bdięzcy amerykańskiej — rozwinięto niezwykłą kontrolę. To też pierwszy zauważony w składnicy, podejrzany czek dał powód do wskazania policji nielegalnie otrzymanego transportu produktów, policja zaś, idąc krok za krokiem za tym transportem, złapała ptaszków na pierwszym gorącym uczynku.

Głównym aranżerem spółki złodziejskiej był faktycznie Garncarek, w rękach którego były wszystkie akta i korespondencja komitetu; do spółki należeli Dobrucki, Matzner, oraz — pośrednio — delegat komitetu głównego Conradi i siostra żony Dobruckiego, Kałna, pracująca również przy boku Dobruckiego w wydziale loterii R. G. O. w Łodzi.

Dotychczas ustalono wydanie jednego fikcyjnego czeku, podpisanego przez Dobruckiego, na mocy którego próbowano wywieźć transport produktów amerykańskich, co się jednak nie udało. Jest je-

dnak przypuszczenie, iż próbowano już wydostania produktów przez zwiększenie cyfr w czekach po ich podpisaniu.

Dotychczas sprawa przedstawia się tak, iż prawdopodobnie ani komitet, ani też działwa polska, pokrzywdzona nie została, gdyż przestępstwo ujawniono natychmiast, produkty zatrzymała policja, winnych wzięto pod klucze. Dalsze dochodzenie policji jest już nawet na tropie domniemyanych odbiorców-paskarzy.

Odnosne wydziały biura komitetu i kasa zostały opieczątowane do rozporządzenia sędziego śledczego do dalszego sprawdzenia dokumentów, co będzie mogło nastąpić po nadesłaniu potrzebnych danych z komitetów prowincjonalnych.

Niezależnie od dochodzenia policyjnego sądownego łódzka okręgowa Rada opiekuńcza prowadzi dochodzenie na własną rękę przez zaproszonych ad hoc specjalistów buchalterów.

Wczoraj przybył z Warszawy delegat Rady opiekuńczej, który objął zarząd wydziałem loterii klasycznej w celu uporządkowania i dalszego prowadzenia kolekty loteryjnej. Delegatem tym jest p. Kreszkowski, który czynności rozpoczyna dzisiaj.

Na miejsce Conradiego, został mianowany p. Wąsowicz dla zawiadywania sprawami komitetu z ramienia centrali w Warszawie.

Produkty, wydane ze składnicy komitetu, będą obecnie odwożone do subkomitetów prowincjonalnych samochodem własnym komitetu łódzkiego, co zmniejszy koszty przewozu i jeszcze więcej utrudni dokonywanie malwersacji.

Dostawa węgla dla Niemiec. Według „Frankfurter Zig“ doprowadziły układy między przemysłowcami grupami Niemiec i kupcami węglowymi Ameryki do następującego rezultatu: Ameryka dostarczy Niemcom węgla po cenie wyższej niż cena niemiecka i to z zastrzeżeniem, że zaopatrywać będzie jedynie przedsiębiorstwa, pracujące na eksport.

Zakaz prywatnej fabrykacji namiastek tytoniowych. W Czechach z dniem 1 października wzbroniony został surowo wyrób prywatny wszelkich namiastek tytoniu, których sprzedaż ma być ostro karana.

Zlecenia Ameryki w Niemczech. Huta Bismarka otrzymała od Stanów Ameryki Południowej obstarunki na rary i blachy na sumę 16 milionów marek.

O kopalnie w Karwinie. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Pragi, że polacy chcą kopalnie Zagłębia Karwińskiego sprzedać Amerykanom. Według tych źródeł amerykańska komisja węglowa w Moraw-

skiej Ostrawie przygotowała już kontrakty, a sprzedaż kopalni Hrabia Larich i Orlau Laszi jest pono faktem dokonanym.

Trust rzeźników w Niemczech. „Frankfurter Zeitung“ pisze, że niemieccy przedstawiciele firm amerykańskich zamierzają utworzyć wspólne biuro zakupu, które roztoczy kontrolę nad importem mięsa, bydła i konserw z Ameryki. Cała sprawa zależna jest od stanowiska, jakie zajmie rządowy urząd mięsny.

Turecka pożyczka w Anglii. Angielskie konsorcjum pertraktuje z rządem tureckim w sprawie pożyczki pod zastaw djamentów koronnych. Pożyczka ta ma wynosić 8 milionów funtów.

Kredyt amerykański dla Włoch. Ameryka przyznała Włochom nowe kredyty w wysokości 10 milionów dolarów.

Miesięczny bilans handlowy Ameryki. Zagraniczny handel Ameryki w miesiącu lipcu przedstawia się następująco: Wwóz: 179,457,000 dolarów; * w y w ó z: 230,581,000 dolarów.

Na nowej służbie. Były parowiec linii Hamburg-Ameryka „Vaterland“ przeznaczony został do komunikacji osobowej między Liverpooliem i New-Yorkiem.

Podział niemieckiej floty handlowej. Radjo warsz. (Z Brukseli). Mocarstwa sojusznicze porozumiały się co do rozdziału prowizorycznego statków handlowych niemieckich. Odnosne państwa obejmą tylko zawiadywanie przydzielonych statków. Podział zostanie przeprowadzony w stosunku odwrotnym do wzrostu floty handlowej po roku 1914. Francja otrzyma 80.900 ton.

Podwyżka taryfy kolejowej w Niemczech. „Kattowitzer Zeitung“ donosi, że w piątek, 19 b. m. w sejmie pruskim przyjęto w pierwszym czytaniu wniosek o podwyższeniu taryf przewozu towarów i bydła. Pruskie koleje, które dawniej były źródłem dochodów, przyniosły dofyty, wynoszące blisko 8 i pół miljarda marek. W Prusach podnosi się już po raz trzeci taryfę. Minister kolejowy Oeser oświadczył, że wskutek braku lokomotyw 55,000 wagonów wycofano z ruchu. Bilet kolejowy 3-iej klasy będzie kosztował więcej niż bilet 1-iej klasy w czasie wojny. Na pruskich kolejach zatrudnionych jest więcej robotników, niż potrzeba, ale nie wydała się ich, by nie powiększyć liczby bezrobotnych.

GIELDY.

Paryż, 17 września.

3% renta francuska	70.25
4% pożyczka	71.60
6%	89.40
4%	141.—
hiszpańska (zewnątrzna)	40.15
Console rosyjskie	57.55
5% pożyczka rosyjska (1906)	44.25
4 1/2% (1909)	34.—
3% (1891)	72.75
4% turecka	—
„ (zewn.)	1302.—
Banque de Paris	404.—
Metropolitain	1725.—
Baku	265.—
Briańsk	1868.—
Rio Tinto	72.—
Goldfield	442.—
Malcew	—

Gielda warszawska.

Dnia 22 września.

6% oblig. m. Warszawy 1915/16 r.	210.—	197.—
6% obl. m. Warszawy 1917 r. za 100 mk.	96.75	96.50
5% oblig. banku ziemsk. za 100 mk.	103.—	97.—
4 1/2% listy zastaw. ziemskie A i B	175.—	165.—
4% listy zast. ziemskie	—	—
5% listy zast. m. Warszawy po 3000 i 1000	207.—	199.—
4 1/2% listy zast. m. Warsz.	195.—	198.—
5 pr. listy zast. m. Łodzi	—	—
4 i pół pr. listy z. m. Łodzi	—	—
Ruble carskie	101.75	—
Ruble dumskie	—	—
Korony	51.40	—
Franki	455.—	—
Szterlingi	164.—	—
Dolary	87.00	—
Leje rum.	144.50	—

Ofiary

złożone w „Głosie Polskim“:

- W drugą bolesną rocznicę śmierci ukochanej córki Adachny Szepskiej złożył Szepski 40 mk. na poniższe instytucje:
- Na Ochronę Hercliga (Cegielniana 75) 15 marek.
- Na Tow. „Pomoc“ (Szkoła Rękodzielnicza, Dzielna 7) 25 mk. 777
- Na Ochronę Kobiet (Zielona 11).
- Dla uczczenia 1-iej rocznicy śmierci H. M. Lewina — Jakobostwo Eiger 10 mk. 770
- Na Czerwony Krzyż.
- Lieberman, znalezione 2 mk. 771
- Łodzianie I-go pułku artylerji górskiej I-iej baterji polowej złożyli 62 kor. 772
- Na Dom Sierot (Północna 33).
- Zamiast kwiatów na ślub p. Edwardy Lubzens z p. Warszawskim — Henrykostwo Śmiłowsky 10 mk. 780
- Zamiast kwiatów z okazji zaślubin panny Kempierówny z p. Abersteinem — Rodzina Teifel 10 mk. 778
- Na tow. krzewienia oświaty.
- Dla uczczenia pamięci Anatola Lewinsona składają:
- Leopoldstwo Rozenbaum 30 mk.
- Józefstwo Feinstain 25 mk.
- Teofila Łaska 10 mk. 769

Handel, przemysł i finanse.

Kronika ekonomiczna.

Towary dla Polski przez Rumunję. W. B. K. donosi z Bukaresztu: Rumuńskie biuro prasowe podaje, że między rządem rumuńskim a polskim zawarty został układ, na mocy którego Rumunja pozwala na przewóz towarów, dostarczanych przez ententę dla Polski. Towary te będą dowożone drogą wodną do Galaczu, a stamtąd załadowane do wagonów, których dostarczy Polska. Naładowywać towary będą robotnicy polscy. Transport będzie szedł przez Burdueni i Kołomyję.

Kurs korony. Kurs korony wynosił 21 b. m. 8 cent., 22-go również 8 cent.

BOL GŁOWY, MIGRENE
 RADYKALNIE USUWA
MIGRENO-NERVOSIN
 Z KOGUTEM
 ORYGINALNY ZAWSZE BEZ OPŁATKÓW

Lecznica Lekarzy Specjalistów.

Piotrkowska N° 17, drugie podwórze.

9—10 ch. chirurg., uszu, gardła i nosa codz. **Dr. H. Goldberg**
 9—10 choroby oczu codziennie **Dr. Garliński**
 10—11 choroby wewnętrzne codziennie **Dr. Magdzioki**
 11—12 chor. wener. i skórne codzien. **Dr. Dukiewicz**
 11—12 choroby kobiece codziennie **Dr. Ługowski**
 12—1 chor. wewnętrz. i dziec. (płuc i serca) **Dr. Osiecki**
 12—1 chor. kobiece i chirurg. codz. **Dr. Artyfikiewicz**
 1—2 chor. skórne i weneryczne codz. **Dr. Skusiewicz**
 2—3 chor. nerwowe poniedz., środa piątek **Dr. Mittelstaedt**
 2—3 choroby kobiece i chirurgiczne codziennie **Dr. Marx**
 2—3 choroby oczu codziennie **Dr. Michalski**
 3—4 choroby wewnętrzne i dziec. codziennie **Dr. Jekiel**
 4—5 ch. kobiece poniedz., środa, piątek **Dr. Goldenberg**
 UWAGI: 1) Lecznica otwarta codziennie prócz świąt;
 2) Porada 3 mk. Operacja i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy. 4035—26

Dr. med. W. Kotzin
 UL. PIOTRKOWSKA 71
 Choroby serca i płuc
 przyjmuje od godz. 10—11 rano
 od 4—6 pp. 2839—10

Dr. Feliks Skusiewicz
 ul. Andrzeja II.
 Choroby skórne i weneryczne.
 Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i pół po poł. Panie 11—12 rano. 179—11

Choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa
Dr. S. Lewkowicz
 Konstanyńska 12
 Przyjmuje od 9—11 i od 6—8 w. dla pan od 5—6 po poł. 2238—01

Dr. med. Szarlota EIGER
 Akuszerka i chor. kobiece.
 Długa nr. 48 (róg Zielona).
 Godz. przyjęć od 4—6 po poł. 444—3

Lekarz - Dentysta
N. Kacembogen
 Piotrkowska nr. 70.
 Przyjmuje od 10—11 i od 3—6 po południu. 403—9

Dr. E. Szyldkret
 Akuszerka i choroby kobiece.
 ŚREDNIA N° 5.
 Przyjmuje od 9—11 i pół r. i od 4—6 i pół wiecz. 751—3

Pracownia Gorsotów
N. Haltrecht Frenkel
 Posiada najnowsze modele
 Piotrkowska 24 m. 21.

Akuszerka
B. BICHLER
 Główna 5.

Aleksy Rzewski
 W walce z przemocą
 Wybitny działacz społeczny, obecnie prezydent m. Łodzi. Aleksy Rzewski, ujął bogate wspomnienia swego burzliwie urozmaiconego życia w ciekawy tomik, który ukazał się w druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. 601—6

Szkoła muzyczna J. Winieckiego
 (ul. Piotrkowska 79 lub Aleje Kościuszki 22)
 począwszy od 1-go września przyjmuje zapisy do klas skrzypcowej (Dyr. J. Winiecki), fortepianowej (profesorowie: St. Niranstein, F. Matkowska i L. Nassberg) śpiewu solowego (prof. I. Ryderowa), teorii i historii muzyki i harmonji (prof. R. Chojnacki), solfeggio i muzyki kameralnej (dyr. T. Ryder). Nowoutworzona została klasa operowa pod kierunkiem dyr. T. Rydera. W klasie przygotowawczej skrzypcowej wykładają pod kierunkiem dyr. J. Winieckiego uczniowie klasy wyśzej. Kancelarja szkoły czynna codziennie od 10—11 i od 4—5. 905—3

Zawiadomienie.
 Niniejszym zawiadamiam, iż dla wygody Sz. woich Klientek otworzyłem filję modnych robótek ręcznych przy ul. Piotrkowskiej N° 284 (przy Górnym Bynku). Jednocześnie komunikuję, iż przyjmuję do haftowania wszelkiego rodzaju kostiumy oraz powierzono towary do rysunku. Polecająca się nadal lekawym względem Sz. Pań pozostała z poważaniem
 Zosza Polska Tapicarska Manufaktur
 Biuro Kocz. Karola 4.

Nędzarze.

(POWIEŚĆ).
(Ciąg dalszy.)

Jedno było zrozumiałe: Hersling załatwiał się ze swoim szwagrem, jak z wyrobnikiem. Zarzucał mu błędnie po omacku; lud jest wściekły i staje się coraz niebezpieczniejszym; a swoje tajemnice mogłyby sobie gdzieś opowiadać... Jakie tajemnice? Buck mówił o nich szepem. Następnie Hersling przypomniał mu, i to dość głośno, te pieniądze, które od niego otrzymuje, i te procesy i sprawy, które w jego imieniu prowadzić powinien.

— Nie takie! — krzyknął nagle Buck; potem pewien czas trwało zupełnie milczenie. Balzich patzał jeszcze ciszej, już całkiem wytrzęsiony. Jak przyszedł tutaj? Czego chciał i jaki znak zesłała mu Opatrzność? Ci panowie mieli swój świat, o którym nie wiedział. Czy to, co mu nie dawało spokoju, było czołga gadaniną starego Gellerta? Czy też on śnił? Ale panowie sprzeczekali się dalej — formalna kłótnia. Hersling nazwał swego szwagra niewinnym aniołem i obrócił w procesach o obrazę majestatu, prawdziwym synem i spadkobiercą starego rewolucjonisty z 48-go roku. Za zmianę poglądów zapłacono mu, gdy wziął siostrę Her-

slinga. Buck niema już prawa oporu, niema prawa do tej niepoważnej ironji, którą można doprowadzić do zerwania stosunków w willi „Wzgórze” i pozbawić go utrzymania... W odpowiedzi na to Buck mówił o szantażach, nieuczciwych machinacjach, o strasznym końcu, a kto zapłacił wtedy?

— My nie! — krzyknął Hersling i rozżalował się.

— Nie, wszyscy! — krzyknął Buck. Ale Hersling zaczął mu wyrzucać długie i Buck zamilkł.

Robotnik, skradający się za nimi, czuł się nieswojo, osnuty nocą spisków, — i kto wie, jaka śmierć masowa mogła wyniknąć z bezczelnej rozmowy tych dwóch barżujów, którzy się wzajemnie nienawidzili! Bawiem zgodni są tylko przeciwko nam; między sobą chcieliby się zgładzić. Traktujemy ich tylko tak, jak oni się traktują! Odważył i patrz, jak biedni są ci ludzie, którzy lekają się siebie — a i nas, gdy noc nastąpi i śpią żołnierze. Tylko zaatakować! Gdy masz przeciwko nim broń, choćby najgorszą, nie wstyż się! Balzich pomyślał: „Biedny pan!” patrząc na Bucka. Ten jest słabszy, więc najpierw na niego! Nastraszyć, wymusić — coż może być niedozwolonym środkiem względem bandy przestępców.

Zaczynały się już zwiawać pierwsze latarnie przedmieścia, Hersling nabrał znowu odwagi i odezwał się do swego towarzysza: „Jeżeli nie chcesz iść dalej, to nie krapuj się!” I Buck, ukłoniwszy się z szacunkiem, zawrócił.

Szybko pobiegł Balzich z powrotem i zasył się w krzaki, gdzie w ciemnościach

czekał na Bucka. Trwało dość długo, aż Buck nadszedł, chwycił się, z kapeluszem w rękę, mrużąc oś do siebie. Wielokrotnie przystawał i, chociaż wiatr dął mu prosto w twarz, ocierał sobie pot z czoła. — Już dłużej nie mogę! — mówił, jakby zaklinając kogoś. — Jestem najbardziej pokrzywdzonym, zdrając, niech Bóg mnie przedewszystkiem skara!

Podniósł głowę: zbliżała się kara. Gałęzie poruszyły się i stanął przed nim człowiek. Buck czekał; a że przybysz nie odzywał się, powiedział prosto: „Dobry wieczór”.

— O, do diabła — pomyślał Balzich — chybiłem.

I wezbrała w nim złość przeciwko Dinklowi, zarozumiałcowi, który twierdził, że oni śpią zawsze i że jednym palcem można ich unicestwić. Teraz z kolei Buck zapytał:

— Pan zdaje się przestraszony? — i z głosu jego łatwo było wyczuć, że w ciemnościach ironicznie się uśmiecha. Balzich mruknął szorstko:

— Musi się pan teraz pofatygować — Nie wiedział, jak skończyć. Dość mgliście postanowił żądać natychmiast na miejscu pieniędzy i groził skandalem. Buck odpowiedział po chwili:

— Ja zawsze się fatyguję. Więc pan życzy sobie?

— Wszystkoście ukradli — krzyknął Balzich. — Ale tam wasze miejsce, gdzie jesteście!

Nagle Buck zbliżył się i niemal dotknął swą twarzą jego twarz.

— A więc to jednak pan — powie-

dział. — Oczyste myślałem o panu od dnia dzisiejszego. Pan jest przecież przekonany, że i pańskie miejsce nie tam, gdzie jesteś?

I po pauzie dodał:
— Tylko w willi „Wzgórze”.
— Domagam się swego prawa.
— Pańskiego prawa. No tak. Chodźmyz dalej!

A więc mówił dalej:
— Przyznaję, że obydwójce nie mamy w równym stopniu prawa i opieramy się jedynie na przypadku. To, że ja nie oddaję swego miejsca, jest chęrczostwem, zwykłym chęrczostwem.

Czy i pan chciałbyś zostać takim chęrczem?

Wziął Balzicha za ramię i oparł się. Słowa jego były dźwięczne i żywe.

— Pan jesteś młodym robotnikiem, przed którym otwiera się życie.

Taki człowiek daleko zajść może. Ja zaś jestem straconym człowiekiem. Mogłbym wiele krzywdom przeszkodzić i, kto wie, może nawet uchronić od zagłady niezliczone rzesze. Ale oto przychodzi chwila, gdzie nie masz już we mnie serca. — Rozumie pan? — zapytał, przystając.

Balzich rozumiał, że ten pan stracił równowagę i spokój i wyjeżdża tutaj w ciemnościach ze sprawami, które tylko jego obchodzą. Biedny pan! Oswobodził swe ramię.

(Dal. c. nast.) (Tłomaczył G. W.)

Komisja Likwidacyjna Bałuckiej Kasy Posagowej

wzywa członków i członkinie tej Kasy na walne zgromadzenie, które w powtórny terminie odbędzie się tu w Łodzi przy ul. Sienkiewicza (dawnej Mikołajewskiej) № 54, w sali Straży Ogniowej, dnia 27 września r. b. w sobotę o g. 3 po poł. z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie o stanie likwidacji,
 - 2) wybór jednego członka komisji likwidacyjnej na miejsce zmarłego Wilhelma Krämera,
 - 3) uchwalenie trybu postępowania w celu zakończenia likwidacji, ewentualne upoważnienie komisji likwidacyjnej do odebrania od byłych członków Zarządu, pokwitowania i wykreślenia z hipoteki należności, zasądzonych Bałuckiej Kasie.
- Uchwały powzięte przez Walne Zgromadzenie w tym terminie, jako powtórny, będą prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Za Komisję Likwidacyjną
Benjamin Berg.

Ogłoszenie.

Wydział Zdrowotności Publicznej poszukuje dostawcy mleka dla szpitali miejskich w ilości około 5000 litrów tygodniowo. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta na dostawę mleka” do dnia 25 września 1919 r. w biurze Wydziału Zdrowotności Publicznej, Nowy Rynek Nr. 1, pokój 11.

866-1
Magistrat.

Dobrze prosperujący sklep kolonialny z dystrybucją na ul. Piotrkowskiej

863-1

razem wraz z całkowitem urządzeniem do sprzedania. Tylko poważni reflektanci ze sumą 6 tysięcy marek zechcą złożyć oferty w adm. „Głos Pol.” pod lit. „Polonia”.

Zawiadomienie.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić, że „Hotel-Palast” w połączeniu z kawiarnią i restauracją przy zbiegu ulic Dzielnej i Kilińskiego znajduje się pod nowym zarządem przyczem zmieniony został na nazwę: „HOTEL-POLONIA”.

wszystkie wykwiernie urządzone pokoje i apartamenty (2 i 3 osobowe) są w jednej cenie, a mianowicie: Marek 12.— od osoby na dobę. Obiady z 4-ch dań po marek 6.50.

Wieczorem od 8—12 przy bezpłatnem wejściu koncert kwartetu wirtuozów smyczkowych.

Z szacunkiem
St. Fordoński
Józef Jackowski.

Ogłoszenie.

Na mocy art. 19 Dekretu Naczelnika Państwa z dnia 7 lutego 1919 r. „O obowiązku szkolnym” Komisja Powszechnego Nauczania m. Łodzi wzywa wszystkie istniejące w Łodzi wszelkiego typu szkoły prywatne i społeczne, w których pobierają naukę dzieci w wieku szkolnym (urodzone w latach 1906, 1907, 1908, 1909, 1910, 1911 i 1912), aby do dnia 1 października b. r. złożyły w biurze Komisji (Średnia 14) imienne wykazy dzieci w tym wieku, zapisanych do szkół na rok szkolny 1919-20.

Blankiety do wykazów są do nabycia w drukarni E. Kulisza, Średnia 24. Wyjaśnienia co do sposobu wypełnienia wykazów podane są na ostatniej okładowej stronie blankietów.

Zaleca się dokładne wypełnienie podanych w blankietach rubryk oraz przestrzeganie wskazanego wyżej terminu.

Komisja Powszechnego Nauczania
m. Łodzi
St. Kopciński.

Zarząd Pań Kliniki Położniczej przy Stow. „Linus Nacholim” Południowa 19

865-2

przyjmuje zapisy chorych.

Licytacje przymusowe.

W środę dnia 24 września odbędą się następujące licytacje za gotówkę:
Między godz. 9 — 2 przed poł.: ul. Drewnowska 100 — goś, 2 kury, ul. Wróbla 12 — szafa.

Miejski Urząd Sekwestracyjny.
Łódź, d. 22 września 1919.

Wzywa się okaziciela Zobowiązania na mk. 275.—, aby się zgłosił do mieszkania № 40 ulica Wólczańska № 91 w Łodzi, w celu zaplacenja 275 marek i następnie odebrania reszty 150 sztuk tak zwanych porcelanowych naczyń w przedlugu 3-ch dni licząc od daty dzisiejszej, gdyż w przeciwnym razie przedmioty powyższe i inne sprzedane będą a wydane przezemnie zobowiązanie wydawcy uważane będzie za nieważne.

Łódź, dn. 23 września 1919 r. **A. Gromotka.**

Zarząd Towarzystwa Pielęgniowania Chorych „BYKUR CHOLIM” zaprasza niniejszym krewnych i przyjaciół **b. p. Juliana Landsberga**, studenta mechaniki na nabożeństwo żałobne, które odbędzie się w rocznicę skonu, w synagodze przy Nowym Ryнку № 10 w środę, dnia 24 września r. b. o godz. 12 w południe.

Zapisy do miejskiej szkoły dokształcającej dla terminatorów

przyjmuje się w lokalu szkoły Średnia 14, II piętro, 23 i 24 b. m., w godzinach od 6—7 po poł. 869-1

Kursy Pedagogiczno-Freblowskie IDY JANOWSKIEJ, Łódź, Długa № 37.

Zapisy nowych kandydatek przyjmuje kancelarja kursów codziennie od 10—1 i od 3—5 po poł. Wykłady rozpoczęły się. 218

Pasy transmisyjne

konopiane, czerwono-impregnowane w różnych rozmiarach, oraz nadejście wkrótce świetły transport szwedzkich chrom. 17-u osłowych i t. d. kamelhar towar przedwojenny

M. Baharier, Piotrkowska 25
(w podwórzu) 788-3

Dr. Smoleński

powrócił
ul. Andrzeja № 5.
851-3

Meble mahoniowe

z bronzami do sprzedania
Sienkiewicza 67, m. 7
Obejrzeć można od g. 10-iej do 2-iej po poł. 853-3

Ważne dla Szan. P. Fryzjerów!

Po 3-ech letniej nieobecności powróciłem, mam na składzie duży wybór przyborów fryzjerskich i kosmetycznych. Niskie ceny.

I. Charznowski
Łódź, ul. Wolborska № 1, m. 24.

Poszukuje się od 1 października pokoju nieumeblowanego z elektr. oświetl. usługą i wygodami lub 2—4 pokoj z kuchnią, wygodami i elektrycznym oświetleniem w śródmieściu. Oferty sub „Pokoiki” w „Głosie”. 859-3

Pianino

w dobrym stanie, syplalnia mahoniowa, jadalnia dębowa do sprzedania i dwa oddzielne pokoje do wynajęcia.
Zachodnia 62, m. 8
M. Weinberg, front, I piętro. 831-2

Dr. Bajtler-Kurjańska

choroby kobiece i akuszerja wznowiła przyjęcia chorych. Przyjmuje od 4—6.

Al. Kościuszki 32.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Dudziński,

zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej № 28
na zasadzie art. 1080 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dn. 30 września 1919 r. od godziny 10 rano w Łodzi przy ul. Podrzecznej pod № 15 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do zmarłej Fajgi Łai Rzepkowiec, składających się z garderoby, bielizny i innych przedmiotów, ocenionych na sumę mk. 2776. 829-1

Kursy języków nowożytnych.

Języki: polski, francuski, angielski, niemiecki, rosyjski. Opłata miesięczna 20 mk. (za każdy z języków). Zapisy (do 30 września) codziennie od 5—9 wiecz.

KIEROWNICZKA KURSOW
Marta Lederowa
Dzielna 36-b.

Dowdzierżawienia

cały dom lub dwa piątra w śródmieściu. Piotrkowska № 69, skład uszyty do szycia.

Lekarz-dentysta Rena Halpern

powrócił.
Nowy Rynek № 11.
700-3

Kupuje

brylanty, stare złoto, srebro itp. ZAKŁAD JUBIL. I ZEGARM.
A. LEWKOWICZ, Łódź, Piotrk. 89.
110-2

Poszukuję Pokoju

umeblowanego z oddzielnem wejściem, koniecznie w śródmieściu. Oferty pod G. „W.” w adm. „Głosu”. 0

Dr. Bolesław Kon

Choroby uzu i nosa, gardła — i chirurga. —
Piotrkowska 113.
Od 5—7 po poł. 196-14

Dr. I. Silberstrom

Ordynator Ambulatorjów Miejskich Zielona 11 (r. Zachodniej). Choroby skórne i weneryczne. Niemoc płciowa. Przyjmuje od 3 do 6 wiecz. 299-16

Grand Kino
PIOTRKOWSKA 72

Po raz pierwszy w Łodzi!

Po raz pierwszy w Łodzi!

MAMAN POUPÉE

Wytworny dramat w 6 cz. o niewidzianej dotąd
wspaniałej inscenizacji, ze słynną polską artystką

Stanisława Gallone

w roli tytułowej.

„CORSO”

Zielona 2.

!Pierwszy raz w Europie!

JACK

sława

Ameryki

Kino-sztuka w 5 częściach.

W I części oryginalne zdjęcia wyścigów samochodowych w New-Jorku, o szampionat Stanów Zjednoczonych Ameryki.

NAD PROGRAM: _____

Przyjęcie

WOJSK POLSKICH

i Państwa

PADEREWSKICH W PARYŻU

Kino-Polonia

Dzisiaj premiera!

Niebywała sensacja!

Po raz pierwszy w Łodzi!

ZEMSTA MAHARADZY

Wspaniały dramat indyjski w 5-ciu wielkich częściach, w którym czynny udział biorą lwy i tygrysy.

Porywające momenty!

Wspaniała treść!

Nad program: _____ Nad program:

Pragnę męża

Wielce komiczna farsa w 3 częściach.

ZAKŁAD FREBLOWSKI KOEDUKACYJNY

Ludwika Eilenberżanki
przy ul. Cegielnianej 36

zapisy codziennie od 4—6 pp. prócz sobót. Urządzą także poobiednie komplety. 644-3

RESTAURACJA I KAWIARNIA

Krótką 6 „SVOY” Krótką 6

Codziennie od godz. 7 wieczór

KONCERT.

BUFET, PIWNICA I KUCHNIA DOSKONALE ZAOPATRZONE. PRZY RESTAURACJI NA I-EM PIĘTRZE 12 BILARDÓW. 459-3

Najskuteczniejsza



BOLE GŁOWY I MIGRENA

ustępują natychmiast po zażyciu proszku

KOWALSKINY.

Wyrób farmaceutyczny „Ap. Kowalski”.
Żądać w aptekach i skład. aptecznych. 708-20

Nowość! Nowość!

Kupuje wszelką używaną garderobę, meble, bieliznę i najróżniejsze domowe ruchomości. Płacę najwyższe ceny.

Magazyn Garderoby, Piotrkowska № 198.

Lekarz-dentysta

B. Czudnowska

Piotrkowska 79

przyjmuje od 10—1 i od 4—6 pop. 280-4

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne

przyjmuje

od 10—12 r. i od 5—7 pp.

NAWROT 7. 758-3

Dr. med. Z. GOLC

Chor. skórne i weneryczne

Przyjmuje od 11—12 i 5—8 w.

w niedzielę od 9—1.

Andrzeja 3, I p.

474-18

Dr. E. Sonenberg

powrócił

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne.

Zielona № 8. Od 9 do 11

i od 4—6 pop. 648-22

Dr. Szumacher

choroby skórne i weneryczne.

Godz. przyjęć: od 4 do 7, w niedzielę i święta od 11 do 1 rano

Benedykta № 1.

Dla Pań!

NADESZŁY ŚWIEŻE MODELE DO NOWOOTWORZONEGO salonu mód pod firmą

GRAND CHIC

ul. Zawadzka № 21, m. 4, I-sze piętro, front, który się poleca Sz. Paniom. 554-3

Akuszerka

— R. Pipikowa —

z dyplomem Ces. Ak. w Petersburgu, praktykująca 25 lat, przyjmuje od 10—7

Łódź, Piotrkowska 132 m. 14.

Dla pań przyjeżdżających swobodnie. 204-10

Odeon

Dziś premjera!

Odeon

Po raz pierwszy w Łodzi najnowsze zdjęcie wszechświatowej fabryki „NORDISK“ w Kopenhadze p. t.

GUWERNANTKA

Wybitny dramat życiowy w 6 akt. ze słynną duńską gwiazdą kinematograf.

KAREN SANDBERG

w roli głównej.

Przepych wystawy!

Przepiękne krajobrazy!

Nieźródnana gra artystów.

Na premjerę Passe-Partout nieważne.

Początek przedstawień o godz. 4.30.

TOWARY ZAGRANICZNE „OSTROPA“

Wschodnio-Europejskie Towarzystwo Handlowe, Berlin NW. 7, Dorotheenstr. 30. Hamburg — Gdańsk — Warszawa — Zurich — Amsterdam — New-York — Rio de Janeiro — Buenos-Aires.

Polecają między innymi z natychmiastową dostawą franco granica lub ciff Gdańsk, wraz z niemieckim pozwoleniem wywozu względnie przewozu niemieckie i francuskie osobowe i towarowe samochody, lokomotywy, oraz wszelkie materiały dla kolejek wązkotorowych, pasy skórzane i z szerści wielbłądziej, narzędzia, miary, maszyny do pisania (nowe), materiały dla wojska, papierosy, cygara, cygaretki i tytoń, towary kolonialne, cukier w większych ilościach, śledzie solone holenderskie, śledzie wędzone.

Korespondencja w językach niemieckim, polskim, francuskim, oraz angielskim.

Zastępcy w Warszawie Babezyński i Skonieczny.

Warszawa, Złota 5. 492-4

Jest do sprzedania większa ilość PUSZEK

po mleku skondensowanym i słońnie, oraz skrzyń. Oferty w biurze Komitetu Pomocy dla dzieci m. Łodzi, ul. Piotrkowska 96, I p. od godz. 10 do 2 po poł.

FABRYCZNY SKŁAD I WARSZTATY REPARACYJNE Wagi „GEHA“

Łódź, ul. Krótka № 5. vis á vis Hotelu „Savoy“.

Posiada na składzie wszelkiego rodzaju wagi, ciężarki i miary z państwowym stemplem. Przyjmuje do reparacji i ostemplowania wagi wozowe, dęśnięte i stolowe, oraz wszelkie przedmioty wchodzące w zakres przyrządzeń mierniczych. 813-10

Ważniejsza szusowa wyprzedaż resztek na męskie, damskie i dziecięce ubiory i palta. Bostony, szewioty, gibardyna granatowa, tuchkropy, korty, welury na palta, sukna, wełna i bawełna na bluski, suknie i kostjumy, jedwabie, etaminy, batysty białe i kolorowe, casjki, barochany na posetel, ne fartuski czarne lasting i atlas, chustki. Prawie o 80 proc. taniej niż, wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnem. Uwaga! dla kupców ustępstwa. Kilińskiego № 40 (Widzewska) fr., II p., m. 10. 743-10

Reperacje FUTER podług najnowszych mód. Piotrkowska nr 88 front, I-sze piętro. 203-18

Opłosezenia drobne.

A.A.A.A. Uwaga! Kupuję garderobę, futra, karakuty, bieliznę, dywany, kwity lombardowe. Wólczańska 43 m. 6. Pięc najwysze ceny. 810-4

A.A.A.A. Sukno-Triko odcinaki w resztkach na ucniowskie i sportowe ubrania, kurtki, kożuski czyste wełniane, 10 ćwierciowa szerokość. (Nie zagraniczny lecz łódzki przedwojenny wyrób): Bardzo tanio, bo w mieszkaniu prywatnym, Kilińskiego 40 (Widzewska) m. 10, front, II p. 954-10

Al! Meble różne wyprzedam łóżka, materace, szafę, bieliźniarkę, otomanę, stół, krzesła, leżankę, tremo, biurczko, obrazy. Piotrkowska 261 m. 4, II piętro, front. 708-8

A. A. Restauracja międzynarodowa, Piotrkowska 66. Obiady z 3 dań 4 mk., z 4-oh 6 mk. Śniadania i kolacje a la carté. Bufet obficie zaopatrzony w zimne i gorące zakąski. 874-3

A. Meble różne z kilku pokoi łóżka, materace, maszynę nożną, gramofon, sprzedam zaraz tanio. Piotrkowska 223-3, I p. front. 844-10

A. Meble tapicerskie i stolarskie sprzedaje, ul. Dzielna 5, I p. front, Magazyn Derejskiego. 378-12

Al! Kupuje wszelkie futra. Pięc najwysze ceny S. Grosman, Piotrkowska № 24. Przyjmuje reparacje kuśnierskie 126-22

Akuszorka Nowakowska mieszka obecnie; Dzielna № 84. 614-13

Budynek odpowiedni dla lepszego rzemieślnika, drobnej fabrykacji lub na skłapy, z wolnej ręki do sprzedania. Przy tem mieszkanie dla właściciela i kilka pokoi dla usług, ładny ogródek i wieża podwórze. Kupujący zobowiązuje swój adres pod „Budynek“ do admhu. Głosu. 638-3

Brylanty, złoto, srebro, perły i kwity lombardowe kupuję, pięc najsumienniej. M. Chodźko, Zawadzka № 21, front, III piętro. 682-0

Dom nowy, drewniany o 20 mieszkaniach w dobrym stanie, przy kolei, tanio do sprzedania. Nowe Chojny, ul. Trembacka № 6. 854-1

Do sprzedania dwie szafy, 2 łóżka z pierzynami, stół, pulpit, krzesła, komoda, zegar i różne rzeczy kuchenne. Wiadomość: ul. Andrzejewska 44, m. 21. 880-2

Owa pokoje umeblowane z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Andrzejewska 3, m. 4. 873-3

Elektryczne dzwonki i światła techniki za średnim wynagrodzeniem. Południowa 58, m. 14. 848-8

Fortepian krótki czarny amerykańskiej konstrukcji zaraz do sprzedania. Wólczańska 125. 888-2

Futra wszelkie, karakuty, pianina, dywany, kupuję. — Ceny najwyższe. Piotrkowska 67, Hotel „Victoria“, pokój 4. 773-3

Fortepian Bechsteina lub pianino Seilera okazynie do sprzedania. Długa 67, m. 3, od 12 w poł. 683-8

Inteligentna osoba poszukuje posady kierowniczej w żydowskich instytucjach filantropijnych, może również prowadzić gospodarstwo i zająć się wychowaniem dzieci w domu prywatnym. Poważne referencje. Oferty pod lit. „B. N.“ w administracji. 771-3

Instytucja państwowa poszukuje do wynajęcia trzech pokoi z oświetleniem elektrycznym lub gazowym. Zgłoszenia przyjmuje admistr. pisma pod № 730-730. 857-1

Kupuje wszelką używaną garderobę, meble, bieliznę i najróżniejsze domowe ruchoomości. — Pięc najwyższe ceny. Wetretch, Benedykta № 19 (róg Długiej) front, sklep. 220-12

Krawaty przyjmuje do roboty, Ceglana 53 m. 15. 686-8

Lewandowiczówna Jadwiga powróciła i poleca wielki wybór kapeluszy. Wólczańska 62, m. 14. 867-4

Kupuje różne kwity lombardowe, brylanty, złoto, srebro, a także i zęby sztuczne nawet i polamane. Łódź, Piotrkowska 9, lewa oficyna, II-gie piętro, Kon. Urzędowo dozwolone. 846-8

Mieszkania umeblowanego od 3 do 4 pokoi z kuchnią, z wygodami, poszukuje na czas dłuższy młode małżeństwo. Oferty Grand Hotel, pokój № 315. 677-3

Młoda inteligentna rutynowana kasjerka poszukuje posady. Gubernatorska 16 m. 26. 799-3

Manicure wykwinny. Gabinet Zawadzka 24, front I piętro. 809-3

Mk. 25.- nagrody otrzyma uczeń ołwy znalazca, który zechce za powyższym wynagrodzeniem zwrócić zagubione dnia 22 b. m. w godzinach między 12-1 pop. 30 marek stemplowych 4 3 m. Giłock i S-ka, Piotrkowska 98. 850-1

Motorcykl specjalnie wysielgowy „Anzani“ 10 konny, 2 cylindrowy, na którym zdobyto kilka pierwszych nagród, znany w kołach sportowych sprzedam. Wólczańska 62, m. 17. 1

Nauczyciel przygotowuje w zakresie kresle 4 klas szkół średnich. Języki: francuski, niemiecki, łacina, rosyjski. Ul. Kilińskiego № 31-7. 504-10

Nuty nowe i używane kupuje Dom Handlowo-Komisowy L. Drutowski i S-ka, Piotrkowska 99. 352-10

Okazyjnie do sprzedania meble z 2 pokoi i kuchnią. Wiadomość: ul. Kilińskiego 50, u J. Godowicza m. 7. 697-5

Pokój kawalerski frontowy, przy chrześcijańskiej rodzinie, do wynajęcia od 1-go października. Wólczańska 98, m. 15, od 3-iej popoł. 704-2

Pończochy sprzedam różnych pończoch po cenach fabrycznych. Dzielna 50. Ta zba. 678-3

Pisarz-pознаńczyk, kawaler, lat 25, polak kat., z siedmioklas. wykształceniem szkoły powszechnej, znający języki polski i niemiecki poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia uprasza Jan Bródka, Gubernatorska 13, m. 24. 665-3

Pokój umeblowany z gazowym oświetleniem do wynajęcia. Andrzeja 29, III piętro, front. 795-3

Potrzebna podręczna i nosenice do krawieczyzny. Moniuszki 7, m. 11, prawa oficyna, 2 piętro. 871-1

Poszukiwany lokal ośmiopokojowy z wszelkimi wygodami w okolicy Piotrkowskiej. Oferty w „Głosie“ pod „L. E. 100“. 860-1

Poszukuje umeblowanego pokoju. Oferty w Głosie pod „K. Z.“ 852-2

Poszukiwane mieszkanie umeblowane 3-3 pokoi, lub 2-3 umebl. przy porządnej rodzinie. Grand Hotel, № 898. 842-1

Potrzebna panienka do chłopczyka 6-letniego do spacerów w godzinach przedpołudniowych od godz. 9-1. Oferty składać proszę w Głosie pod „N. Z.“ 847-3

Pomieszczenie wraz z całodziennym utrzymaniem oraz pomocą w nauce znaleźć może uczennica przy inteligentnej izraelskiej rodzinie, pianino na miejscu. Wiadomość: Piotrkowska 83, m. 5. 891-3

Pokój umeblowany z oddzielnym wejściem poszukiwany zaraz. Oferty sub. B. S. 113 do adm. Głosu. 877-3

Rysunków, malarstwa, metody kreślenia wykłada nauczyciel-specjalista z 11-letnią szkolną praktyką. Sz. Jakubowski, ulica Nowo-Targowa 14. 215-10

Stenografji polskiej przedstawi osobom pojedynczym lub też grupom. Informacje—Pańska 41 m. 10, od 3-5. 219-3

Smaczno obiady gospodarskie za mk. 2.75. Stenkiwicza 39, m. 13. 881-2

Szafka do książek tanio do sprzedania. Aleja 1-go Maja № 1, m. 8. 827-2

Wychowawczyni: do 9-letniego chłopca potrzebna. Zgłoś się—Zawadzka № 9 m. 89, od 2-4. 788-3

Zelowanie „Briaglem“ za 7 mk. uskutocznia Sklep komisowy „Progres“, Piotrkowska 175. 794-3

Zaraz 12-15 tysięcy poszukuje na hipotekę. Oferty z podaniem warunków w Głosie sub „T. K.“ 856-3

Zaginął dowód osobisty, wydany przez Wojsk. Warsz. Rep. na imię Piotra Łagowskiego. 878-1

2 pokoi elegancko umeblowane poszukuje się od zaraz. Oferty „Corso“, Zielona 2, w kasie. 892-2

Zaginął na ul. Głównej mały złoty piesek, wabi się „Bobik“. Znalazca zechce doprowadzić na ul. Orła № 9, m. 10. Nieprawny właściciel pociągnięty będzie do odpowiedzialności

Zagubione dokumenty:
Całe Abram zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 772-3
Englard Tauba zgubiła kartę węglową, Wschońca 70. 880-1
Englard Tauba zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 879-3
Flek Jakób Ksman zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 745-3
Frohman Łaja zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 815-3
Głowiński Jakób zgubił dowód tymczasowy, wydany w Białaczowie i metrykę urodzenia. 864-3
Głodek Jan zgubił paszport, wydany w Jazgoczewie pow. Grójckim, № 341. 842-3
Heinrich Lidji skradziono paszport niemiecki wydany w Łodzi. 884-3
Karfica Frymat zgubiła kartę węglową № 84582. 836-1

ubranie Tamara zgubiła paszport tymczasowy, wyd. w Łodzi. 849-3

Asman Zelta zgubiła kartę węglową. 840-1

Itwin Dora zgubiła paszport, wyd. w Łodzi. 845-3

Asman Moses zgubił kartę węglową. 841-1

Matyl Fajwel zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 799-3

Malinowski Andrzej zgubił kartę węglową, Złoterska 51. 1

pułowski Eljukim zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 782-3

Portnoj Abram Jonas zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 885-3

pułski Józef zgubił kartę węglową za № 19. 833-1

Radogoska Chundys zgubiła paszport, wydany w Pabjanicach. 883-3

Radogosiński Simcha zgubił paszport wyd. w Łodzi. 821-3

Sapiro Meer zgubił kartę węglową. 832-1

Stolowicz Mojsze Lajb zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 844-3

Stolowicz Mojsze Lajb zgubił kartę węglową. 845-1

Trykowski Mordka Majer zgubił paszport czasowy, wydany w Łodzi. 861-3

Wolfowicz Malka zgubiła paszport niemiecki i legitymację na 1 osobę. 818-3

Dla szkół
Dzielniki klasowe i ucniowskie i różne inne intensyja szkolne poleca hurtowy skład papieru A. I. Ostrowski, Łódź, Piotrkowska Nr. 65. 492-1

Restauracja dobrze prosperująca jaca w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość—Kilińskiego 84, sklep kolonialny. 199-3